

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa K. N.
przeciwko B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i zwrot należności za
delegacje służbowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 listopada 2023 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach
z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt V Pa 149/18,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił apelację pozwanej B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z 3 sierpnia 2018 r., którym zasądzone od pozwanej na rzecz powoda K. N. kwotę 60.618,54 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z odsetkami od 3 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz oddalono powództwo w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji uznał, że na gruncie rozpoznawanej sprawy, roszczenie powoda z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty powstało i istnieje, natomiast z uwagi na charakter i specyfikę wykonywanej przez

powoda pracy w systemie zadaniowego czasu pracy ścisłe udowodnienie przepracowanych godzin przybliżających oszacowanie wysokości przedmiotowego roszczenia było niemożliwe. Dlatego też, w niniejszej sprawie należało zastosować dyspozycję z art. 322 k.p.c. na mocy której, sąd jest uprawniony do zasądzenia odpowiedniej sumy roszczenia według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy z uwagi na to, iż ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione. Całokształt okoliczności faktycznych ustalonych przez Sąd pierwszej instancji, który w całości podziela Sąd drugiej instancji sprawia, iż spełnione zostały wszystkie przesłanki do zastosowania przedmiotowej normy prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej subsumpcji stanu faktycznego pod stan prawny na podstawie właściwego zastosowania wykładni art. 322 k.p.c. do właściwie ustalonego stanu faktycznego w sprawie.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez pozwaną. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. i wniesiono o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność spowodowaną błędnym zastosowaniem przez Sąd drugiej instancji orzekający w sprawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w postaci art. 322 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący poprzestaje we wniosku (także w podstawie kasacyjnej) na zarzucie naruszenia art. 322 k.p.c., co nie jest wystarczające do stwierdzenia, że spełnia się szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Rzecz w tym, że skargę wniesiono od orzeczenia opartego na prawie materialnym, bowiem to przepisy o czasie pracy i o wynagrodzeniu za pracę

wyznaczały podstawę materialną zasądzzonego świadczenia, zaś przepis art. 322 k.p.c. jest przepisem prawa procesowego a nie materialnego.

Podkreśla się to, gdyż skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego orzeczenia Sądu drugiej instancji, które ma podstawę materialną i faktyczną. Z kolei w skardze i we wniosku nie odnajduje się zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, zaś Sąd Najwyższy nie jest kolejną, zwykłą instancją odwoławczą.

Zauważyć należy, że w skardze kasacyjnej istotna jest konstrukcja podstaw kasacyjnych z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Miarą zasadnej podstawy kasacyjnej (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.) są zarzuty materialne i procesowe wskazane w podstawach kasacyjnych, przy czym w przypadku rozstrzygnięcia materialnego, znaczenie mają przede wszystkim przepisy prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), gdyż to prawo materialne określa obowiązek i uprawnienie stron sporu oraz zakres postępowania dowodowego koniecznego dla wyjaśnienia sprawy i wydania rozstrzygnięcia. Tym samym uchybienia proceduralne mają znaczenie, jeżeli mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Jak wyżej wskazano, o wyniku sprawy decyduje prawo materialne. Skoro miarą oceny zasadności skargi kasacyjnej są zarzuty podstaw kasacyjnych z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., to miara ta jest tym bardziej aktualna w odniesieniu do zarzutów szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skoro znaczenie ma nie zwykła zasadność zarzutów podstaw kasacyjnych, lecz dopiero oczywista zasadność zarzutów podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Prowadzi to stwierdzenia, iż zarzut naruszenia tylko prawa procesowego, w tym przypadku art. 322 k.p.c., w sprawie o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, bez jednoczesnego zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, na których swoje rozstrzygnięcie oparł sąd powszechny, nie uzasadnia stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ewidencja czasu pracy pracownika to podstawowy obowiązek pracodawcy. Zwolnienie z prowadzenia ewidencji czasu pracy w przypadku zadaniowego czasu pracy (art. 149 § 2 k.p.) nie zwalnia z obowiązku wykazania rzeczywistej wersji czasu pracy pracownika, gdyż formuła zadaniowego czasu pracy nie jest właściwa do stałego przekraczania czasu pracy przez pracownika. Takie było faktyczne uzasadnienie powództwa i zostało przyjęte przez Sąd na podstawie zeznań

świadczków i dokumentacji. Skarżący nie kwestionuje ustalenia, że powód prócz podstawowych dwóch województw pracował jeszcze jako przedstawiciel handlowy w trzech innych województwach, a pracodawca, przy określonym planowaniu pracy przez powoda godził się na przekroczenia czasu pracy. Sporny okres nie był krótki i powód stale pracował ponad zwykły czas pracy. W takiej sytuacji normy czasu pracy w systemie zadaniowego czasu pracy były przekraczane, stąd brak ewidencji czasu pracy powoda nie składał się na zwolnienie pozwanego od zapłaty za pełny czas pracy powoda.

Powtórzyć zatem należy, że skoro spór dotyczy w istocie czasu pracy, to należy go zaliczyć do sfery faktycznej sprawy, która to nie jest badana przez Sąd Najwyższy również na etapie przedsądu, ze względu na ograniczenia z art. 398³ § 3 k.p.c. i związanie ustaleniami stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Tym samym granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. W związku z tym, że skarżący kwestionuje tylko zastosowanie art. 322 k.p.c., to co najmniej pośrednio przyznaje, że nie ma rzeczywistej (fotograficznej) wersji czasu pracy. W takiej sytuacji w orzecznictwie dopuszcza się ustalenie wynagrodzenia należnego za pracę w godzinach nadliczbowych z zastosowaniem art. 322 k.p.c. do ustalenia wersji czasu pracy pracownika i w konsekwencji należnego wynagrodzenia, czyli z uwzględnieniem właściwych norm i przepisów prawa materialnego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[SOP]

[a!]